

Ekspertyza nr 40  
zamówiona przez Komisję Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów

*Leszek Zienkowski*

## Opinia na temat projektu budżetu na 1995

Rozpocznę od przedstawienia kilku kluczowych problemów, które zdaniem moim mają istotne znaczenie dla konstrukcji budżetu. Nawiązywać będę również do materiałów NBP.

### 1. Inflacja

Należę do tej grupy ekonomistów, która nie ogranicza źródeł inflacji wyłącznie do podaży pieniądza i wysokości deficytu budżetowego. Duże znaczenie mają relacje sfery realnej, jak również pewna "inercja procesów inflacji" oraz oczekiwania inflacyjne. Jak sądzę prof. Kołodko zgodziłby się z takim rozumowaniem bo w swoich wypowiedziach przydaje on znaczną wagę oczekiwaniom inflacyjnym, które mogą być pewnym rodzajem samospełniającej się prognozy.

Jednakże projekcja inflacji 17% grudzień do grudnia i 22,7% rok do roku to - używając określenia które lub prof. Kołodko - "przestrzelenie". Przewidywania te tak odbiegają od realistycznych oczekiwań, że odnoszą przeciwny skutek od zamierzonego. Bardziej właściwa, łatwiejsza do zaakceptowania byłaby ostrożniejsza prognoza i tak przecież ambitna. Znane są przecież fakty, które wywierają silną proinflacyjną presję w roku 1995. W szczególności można wymienić /I/ presja na wzrost płac, /II/ poziom stopy procentowej, której NBP niewątpliwie nie obniży silnie ex ante, /III/ denominacja, która przyniesie zapewne niewielki bodziec proinflacyjny, /IV/ zapowiedziane zmiany kursu dolara /z reguły dynamika cen wyższa od dynamiki

kursu dolara/, /V/ wzrost cen elementów kosztów przedsiębiorstw /wynagrodzenia 27%; nieco więcej składki na ZUS wobec poprawy w egzekwowaniu składek, amortyzacja 24%; energia elektryczna 20%; czynsz 24,5%/ przy niższym wskaźniku produkcji sprzedanej /wynoszącym 19,5%/ ponadto ceny detaliczne; wzrost cen komunikacji miejskiej w wielu miastach, /VII/ wzrost cen wyrobów spirytusowych /34,5%/; centralne ogrzewanie /41%/ , energia /28%, gaz /33%/.

Chciałbym dodać - co może zabrzmieć niegrzecznie - że nie mogę uwierzyć aby bez ingerencji zewnętrznej NBP mógł wygenerować 17% inflację w 1995 r. na podstawie modelu, jaki zaprezentowany został w materiale NBP / tu również pytanie: na jakiej podstawie przewiduje się spadek szybkości obiegu pieniądza w 1995 r.; patrz lata 1993, 1994/.

Oczywiście przyjęcie innych założeń dotyczących inflacji oznaczałoby konieczność zrewidowania wielu założeń prezentowanych w projekcie budżetu /wzrost dochodów ale również implikacje po stronie rozchodów; inna ocena dynamiki płac realnych lub inna ocena wzrostu płac nominalnych w gospodarce narodowej itd./. Co Rząd zamierza zrobić jeśli inflacja ukształtuje się inaczej niż się to przewiduje?

## 2. Sytuacja finansowa przedsiębiorstw /bardzo istotne również dla oceny inflacji/

Występują tu zdecydowanie różne oceny w materiałach Min. Finansów i NBP. Według NBP /str. 16/ w latach ubiegłych występował znaczny wzrost kosztów ogółem w sektorze przedsiębiorstw i zrealizowaniu celu jakim Jest znaczny spadek inflacji w 1995 r. niezbędne jest odwrócenie tych tendencji. Natomiast według Min. Finansów wskaźnik poziomu kosztów ukształtuje się na poziomie niższym niż w 1994 r. co oznacza utrzymanie się tendencji do ob-

niżania udziału kosztów w przychodach ogółem.

Te różnice opinii są same w sobie niepokojące.

Sądzę, że biorąc pod uwagę przytoczone już poprzednio wskaźniki, których nie będę tu powtarzał, stanowisko Min. Finansów prezentowane w projekcie budżetu ocenić trzeba jako bardzo optymistyczne /wzrost nominalny przychodów ze sprzedaży, jeśli realnie wzrost o 4%wynosi zaledwie ok. 24%.

### 3. Oszczędności

Można mieć wątpliwości czy prognoza Min. Finansów nie jest tu nadmiernie optymistyczna /biorąc jednocześnie pod uwagę fakt, że NBP spodziewa się zwolnienia tempa wzrostu oszczędności i spadku krańcowej skłonności, do oszczędności/. Podać można kilka wskaźników:

Dochody do dyspozycji	wzrost około 30%	nominalnie
	"	" 6% realnie
Spożycie	"	" 27% nominalnie
	"	" 3,5%realnie
Stąd wzrost oszczędności	"	ponad 50%nominalnie
	"	około 24%ealnie

Tak wysoka dynamika oszczędności jest wątpliwa.

### 4. Dotacje i obsługa zadłużenia krajowego

Bardzo wysoki wzrost dotacji na finansowanie zadań gospodarczych /o 43%/ oraz znaczny wzrost "pozostałych dotacji" w tym na rolnictwo /kredyty obrotowe - czy nie za wiele?/. W pozycji pierwszej znajduje się 8 bln zł na oddłużenie z tytułu zobowiązań wobec ZUS. Zgadza się z samą idea pragnę

zwrócić uwagę , że brak jest wyjaśnienia jak pieniądze te będą rozdysponowane. Chodzi o to aby nie dawać ich przedsiębiorstwom zadłużonym i nierentownym /pozostaną one nadal nieefektywne/ ale dawać przedsiębiorstwom zadłużonym i rentownym. Wielokrotnie to już mówiłem ale jest to moje "ceterum censeo" więc powiem jeszcze raz: należy prowadzić politykę w wyniku której dobrzy stają się jeszcze lepsi a nie podtrzymywać złych nie rokujących nadziei. W pozycji dotyczącej obsługi zadłużenia krajowego /wysoki wzrost/ znajduje się pozycja 9 bln z tytułu poręczeń. Nie jest jasne czego te poręczenia dotyczą /kredytów eksportowych?/ i czy polityka jest tu dostatecznie ostrożna.

#### 5. Sprzeczności

Zwracam uwagę na sprzeczności między Min. Finansów i NBP.

Eksport w bilansie płatniczym Budżet	NBP	11,9% /str. 29/ 10,0% /str. 15/
Import w bilansie płatniczym Budżet	NBP	12,2% /str.29/ 8,2% /str. 16/
Saldo obrotów bieżących Budżet	NBP	1248 US / 1027 "
Saldo obrotów kapitałowych Budżetu	NBP	2129 " 1908 "

Stąd zupełnie inna ocena eksportu netto.

Również w samym projekcie budżetu widzę szereg niekonsekwencji .

Tempo PKB 5% stoi w sprzeczności z tempem wzrostu w przemyśle o ok. 4% /dlaczego takie obniżenie tempa?/ - jeśli tempo 4% sprzedaży w przemyśle to nieprawdopodobne osiągnięcie

tempa 5% dla całego PKB.

Na str. 18 pisze się o zatrudnieniu na poziomie 1994 r.

a na str. 24 o spadku poziomu zatrudnienia.

Wcale nie komentuje się silnego spadku tempa wzrostu płacy realnej.